

Sygn. akt I A Ca 231/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Bogusław Suter
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. M. (1)**

przeciwko **A. Ż. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 11 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 225/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powód H. M. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego A. Ż. (1) kwoty 80 000 zł z ustawowymi odsetkami określonymi w pozwie, w tym 31 068,86 zł tytułem odszkodowania oraz 48 931,14 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wywodził, że pozwany nie zachował należytej staranności zawodowej podczas reprezentowania go jako pełnomocnik w postępowaniu o zapłatę toczącym się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie X C 449/07, w którym powód został pozwany przez wykonawcę J. W. (1) o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych.

Pozwany A. Ż. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu zgodnie ze spisem kosztów. Zakwestionował stawiany mu przez powoda zarzut niedochowania należytej staranności przy wykonywaniu zastępstwa prawnego powoda w sprawie X C 449/07.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 616 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (pkt II).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Pozwany A. Ż. (1) reprezentował powoda H. M. (1) jako jego pełnomocnik w postępowaniu o zapłatę toczącym się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie X C 449/07, w którym powód został pozwany przez wykonawcę J. W. (1) o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych w wysokości 16.410, 23 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Pełnomocnik z urzędu został ustanowiony postanowieniem Sądu z dnia 26 marca 2008 r. Dnia 1 marca 2008r. (...) wyznaczyła na pełnomocnika adw. A. Ż. (1). Na pierwszym, po wyznaczeniu, terminie rozprawy w dniu 15 maja 2008 r. H. M. (1) i jego pełnomocnika nie było. Sąd wykonując postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z dnia 25 kwietnia w 2008 r., w dniu 19 maja 2008r. przedstawił akta biegłemu z zakresu budownictwa J. L.. Biegły sporządził opinię, z której wynikało, że prace budowlane zostały wykonane prawidłowo z nielicznymi usterkami. Koszt ich usunięcia to 500 zł. Do opinii odniósł się w piśmie z dnia 31 sierpnia 2008 r. H. M. (1). W dniu 2 września 2008 r. zarzuty do opinii zgłosił pełnomocnik A. Ż.. Na rozprawie 11 września 2008 r. był obecny H. M. wraz z pełnomocnikiem substytucyjnym apl. B. K., ustanowionym przez adw. A. Ż.. Wówczas był słuchany biegły, zaś strony i ich pełnomocnicy mogli zadawać biegłemu pytania. Do licznych zarzutów H. M. biegły odniósł się. Sporządził opinię uzupełniającą, według której kwota 1 178,36 zł stanowi równowartość demontażu stolarki drzwiowej.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że w piśmie z dnia 24 października 2008 r. pełnomocnik H. M. - adw. A. Ż. wniósł o zawieszenie postępowania w związku z toczącą się sprawą karną, a także o powołanie nowego biegłego z zakresu budownictwa. Na rozprawie w dniu 6 listopada 2008 r. obecny był H. M. wraz z pełnomocnikiem substytucyjnym apl. B. K., ustanowionym przez adw. A. Ż.. Przesłuchano wówczas świadka R. G. oraz strony. H. M. podczas przesłuchania podnosił, iż część materiałów należała do niego. Na kolejnej rozprawie w dniu 5 lutego 2009 r. obecny był H. M. wraz z pełnomocnikiem substytucyjnym apl. B. K., ustanowionym przez adw. A. Ż.. Na tym terminie również pozwany podnosił, iż kupił do łazienki materiały. Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania, oddalił także wniosek o powołanie kolejnego biegłego. Pełnomocnik pozwanego nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu. H. M. (1) oświadczył do protokołu, że cofa wniosek o zmianę pełnomocnika. Dodał, że jest już zadowolony z jego pracy. Na kolejnej rozprawie w dniu 16 lutego 2009 r., na której obecny był tylko H. M., Sąd ogłosił wyrok. W wyroku tym zasądzona została na rzecz J. W. (1) od H. M. (1) kwota 15.910 zł z odsetkami od 20.10.2006 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził między innymi, że wniosek powołanie o nowego biegłego został oddalony, gdyż dotychczasowa opinia biegłego sądowego jest logiczna, spójna i wyczerpująca, a biegły odpowiedział szczegółowo na zarzuty stawiane do opinii. Od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł apelację pełnomocnik H. M.. Wyrokiem z dnia 5 maja 2009 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie apelację oddalił. W uzasadnieniu Sąd ten stwierdził, iż ocena dowodów przeprowadzona została prawidłowo. Prawidłowo został ustalony stan faktyczny. Opinia, zdaniem Sądu, została wykonana poprawnie i rzetelnie. Pismem z dnia 7 maja 2009 r. H. M. (1) zarzucił A. Ż., że ten nie poinformował Sądu o przestępstwie popełnionym przez J. W. oraz, że otwór drzwiowy był nieakceptowany przez H. M.. Postępowanie karne w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez A. Ż. zostało zakończone odmową wszczęcia śledztwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd definiując stosunek prawny łączący strony uznał, że umowa o zastępstwo strony przez sądem przez adwokata należy do świadczenia usług, do których na mocy odwołania z art. 750 kc stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu w zakresie nie uregulowanym normami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów. Podkreślił, że źródłem zobowiązania jest nie tylko umowa, lecz także postanowienie Sądu przyznające H. M. pełnomocnika z urzędu. Zaznaczył, że do stosunku między powodem, a pozwanym należy także stosować przepisy o pełnomocnictwie procesowym. Za podstawę odpowiedzialności Sąd przyjął art. 471 kc. Wskazał, że analiza akt X C 449/07 Sądu Rejonowego w Olsztynie świadczy o tym, że zobowiązanie łączące strony miało charakter umowy starannego działania, a nie rezultatu. To oznacza, że pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności za to, że nie został osiągnięty oczekiwany przez powoda rezultat w postępowaniu sądowym. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany reprezentując

powoda w sprawie X C 449/07 wszystkie czynności wykonywał starannie. Na wyznaczonych przez Sąd rozprawach (za wyjątkiem pierwszej) uczestniczył wskazany przez A. Ż. pełnomocnik substytucyjny, składał w toku sprawy pisma procesowe zawierające zarówno obszerne zarzuty do opinii sporządzonej w sprawie, zawierające wniosek o zawieszenie postępowania związku z toczącą się równolegle sprawą karną, czy też wniosek o powołanie nowego biegłego. Powód miał możliwość zadawania biegłemu pytań i z niej skorzystał, zaś biegły do tych pytań się odniósł. Wprawdzie istotnie pełnomocnik nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc co do decyzji Sądu o oddaleniu wniosku o kolejnego biegłego, jednakże stanowisko Sądu pierwszej instancji, jak i Sądu drugiej instancji odnośnie przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego jest jednoznaczne. Sądy obydwu instancji dowód uznały za rzetelny. Zgłoszenie zastrzeżenia do protokołu przez pełnomocnika nie wpłynęłoby zatem na odmienną ocenę tego dowodu.

Odnosząc się do kwestii nie zgłoszenia przez pełnomocnika zarzutu potrącenia Sąd Okręgowy podzielił w tej mierze stanowisko pozwanego. Wskazał, że zarzut ten jest zasady jedynie wówczas, gdy dwie osoby są wobec siebie wierzycielami i każdej przysługuje wierzycielność. Powód zaś sprawę przegrał. Dodatkowo nie udowodnił, aby zlecał pozwanemu zgłoszenie zarzutu potrącenia. Sąd zaznaczył, że ewentualne niezgłoszenie do potrącenia jakiegokolwiek kwoty nie zamyka możliwości dochodzenia wierzycielności w odrębnym procesie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód nie udowodnił, aby pełnomocnik w toku sprawy przed Sądem Rejonowym nie zgłosił materiałów dowodowych. Podkreślił jednocześnie, że osoba reprezentowana przez pełnomocnika procesowego może obok adwokata zgłaszać wnioski dowodowe. Powód zaś tego nie uczynił przenosząc niezasadnie odpowiedzialność na pełnomocnika.

Powód nie wykazał nadto w jaki sposób działanie pełnomocnika, czy też jego brak miałyby wyrządzić mu szkodę majątkową oraz niemajątkową.

Reasumując, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powód nie wykazał rzeczywistych zaniedbań swojego pełnomocnika. Dlatego uznał, że roszczenia powoda są nieuzasadnione i oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z treścią art. 98 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na tym, że Sąd dał wiarę oświadczeniom przedstawionym przez stronę pozwaną zupełnie pomijając fakty i dowody na ich poparcie przedłożone przez powoda,
- naruszenie art. 233 § 1 kpc w związku z tym, że Sąd dokonał nieprawidłowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Z ostrożności procesowej wniósł o nie obciążanie go kosztami postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Sformułowane w apelacji zarzuty wadliwych ustaleń faktycznych oraz naruszenia art. 233 § 1 kpc są chybione.

Wskazać trzeba, że przedmiot niniejszej sprawy zawężał postępowanie dowodowe do ustalenia sposobu działania pozwanego jako pełnomocnika powoda. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są szczegółowe

i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który stanowią przede wszystkim obiektywne dowody z dokumentów.

Naruszenie art. 233 § 1 kpc powód w uzasadnieniu swej apelacji powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołano się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu pierwszej instancji i przedstawiania własnej oceny sposobu reprezentacji powoda przez pozwanego w sprawie przed Sądem Rejonowym w Olsztynie o sygn. X C 449/07. Szczegółowa analiza zarzutów apelującego oraz ich uzasadnienia wskazuje zresztą, że kwestionuje on nie tyle poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne sprawy i dokonaną ocenę dowodów, lecz nie zgadza się z oceną prawną, której wyrazem było oddalenie powództwa. W istocie bowiem apelujący wywodzi, iż wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie można było przyjąć, że pozwany dochował należytej i wymaganej od niego staranności podczas reprezentowania go w sprawie.

Sąd Apelacyjny dokonując we własnym zakresie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w pełni zgadza się z Sądem pierwszej instancji, iż nie dawał on podstaw do skutecznego postawienia pozwanemu zarzutu niedochowania należytej staranności jako pełnomocnikowi powoda w toku procesu przed Sądem Rejonowym w Olsztynie.

Wskazać należy, że do zastępstwa prawnego, którego źródłem może być umowa lub też, jak w przedmiotowej sprawie, postanowienie Sądu o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu, należy stosować przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu, gdyż celem działania pełnomocnika nie jest uzyskanie oczekiwanego przez stronę rezultatu, lecz działanie z zachowaniem należytej staranności. Niedochowanie tej staranności stanowi podstawę odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie zobowiązania w rozumieniu art. 471 kc. Dlatego też prawidłowo Sąd pierwszej instancji zgłoszone przez powoda roszczenie analizował poprzez pryzmat tego przepisu.

W myśl art. 471 kc w razie nienależytego wykonania zobowiązania dłużnik jest zobowiązany do naprawienia wynikłej z niego szkody, chyba, że nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Treść tego przepisu stanowi o domniemaniu odpowiedzialności zobowiązanego ex contractu, którego obalenie polega na niemożności przypisania mu winy umyślnej lub nieumyślnej. Odpowiedzialność dłużnika uzależniona jest od wystąpienia przesłanek odpowiedzialności, tj. szkody, nienależytego wykonania zobowiązania, na skutek okoliczności, za które dłużnik z mocy umowy lub ustawy ponosi odpowiedzialność, oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a szkodą.

Kwestia należytego wykonania zobowiązania przez profesjonalnego pełnomocnika jest przedmiotem rozważań orzecznictwa. W judykaturze ukształtował sobie drogę pogląd, zgodnie z którym wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. Staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się tym wzorcem tylko wtedy, gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem znanym przed podjęciem czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CKS 330/11, OSNIC 2012/9/109). W wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12 (Biul.SN 2013/3/2-13) Sąd Najwyższy wskazał, że adwokat odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności. Pełnomocnik nie może zatem ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej w każdej sytuacji, w której negatywnie zostały ocenione podjęte przez niego decyzje. Pełnomocnik strony nie ponosi bowiem wobec mocodawcy odpowiedzialności za przegranie sprawy sądowej. Postępowanie pełnomocnika należy oceniać według stanu orzecznictwa i nauki prawa w czasie podejmowanych przez niego czynności.

Mając powyższe na uwadze, trzeba stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest przesłanek do przypisania pozwanemu winy umyślnej. Nie można też skutecznie zarzucić mu żadnej postaci winy nieumyślnej tj. lekkomyślności czy też niedbalstwa. Pozwany reprezentując powoda w sprawie X C 449/07 wykazał się niezbędnymi kompetencjami zawodowymi oraz przejawiał się w sprawie konieczną aktywność procesową. Składał pisma procesowe tj. pismo zawierające zarzuty do opinii biegłego, wnioski o zawieszenie postępowania oraz wnioski o powołanie nowego biegłego sądowego. Zapewnił także powodowi należyłą i fachową reprezentację na rozprawie udzielając pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi adwokackiemu, co jest dopuszczalną i zgodną z przepisami prawa praktyką. Wszystkie podejmowane przez niego czynności cechowała należyta staranność i w żadnym zakresie nie pozostawały one w sprzeczności z przyjętymi standardami reprezentacji strony w procesie.

Prawdą jest, że pełnomocnik powoda nie złożył na rozprawie przed Sądem Rejonowym w trybie art. 162 kpc zastrzeżenia do protokołu wobec oddalenia wniosku o powołanie nowego biegłego sądowego z zakresu sądownictwa, jednakże okoliczność ta nie może skutkować przypisaniem pozwanemu nienależytej staranności. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Odwoławczy, zgodnie uznały, że sporządzona w sprawie opinia jest prawidłowa i należy ją przyjąć za podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie dopatrywał się w tej opinii żadnych dyskredytujących ją wadliwości. Dlatego należy uznać, że brak złożenia przedmiotowego zastrzeżenia nie wywarł wpływu na ostateczny wynik sprawy. Złożenie tego zastrzeżenia nie mogłoby bowiem doprowadzić do wydania korzystnego z punktu widzenia powoda rozstrzygnięcia.

Jeśli chodzi o kwestię niezgłoszenia zarzutu potrącenia, podkreślić trzeba, iż powód nie wykazał, aby doszło w tym zakresie między stronami do jakichkolwiek uzgodnień. Nie można zatem przyjąć, że pozwany nie zrealizował uprzednio zapowiedzianej koncepcji prowadzenia sprawy. Nic też nie stało na przeszkodzie, aby powód taki zarzut zgłosił osobiście. Powód był w sprawie dobrze zorientowany, brał udział w rozprawach, zabierał podczas nich głos, jak też samodzielnie wносił pisma procesowe. Niezależnie jednak od tego wskazać należy, że zarzut potrącenia nie jest jedynym sposobem realizacji wierzytelności. Powód może wystąpić z oddzielnym powództwem o zasądzenie przysługującej mu kwoty, co zresztą, jak wynika z akt sprawy, uczynił.

Nie znajdują oparcia w materiale dowodowym sprawy twierdzenia apelującego odnośnie nie przedstawiania przez pozwanego Sądowi Rejonowemu w Olsztynie dostarczanych mu dowodów wskazujących na wadliwości wykonanych w jego domu prac adaptacyjnych. Akta sprawy X C 449/07 świadczą o tym, iż pozwany reprezentując powoda kwestionował prawidłowość wykonania tych prac. Wyrazem tego jest pismo zawierające sformułowane w 11 punktach zarzuty do opinii biegłego, w którym szczegółowo opisano uchybienia w tych pracach i do którego załączono szereg załączników, w tym dokumentację fotograficzną. W toku przesłuchania biegły potwierdził wadliwość robót w zakresie wykonania otworów drzwiowych i na zlecenie Sądu uzupełnił opinię poprzez oszacowanie, w jakim zakresie ta wadliwość wpłynęła na wartość całych wykonywanych w domu powoda prac. Fakt, że tylko w niewielkim stopniu skutkowało ona oddaleniem powództwa, nie może oznaczać nieprawidłowości w postępowaniu reprezentującego powoda pełnomocnika.

Apelujący wywodził, iż o nie przedłożeniu Sądowi Rejonowemu w Olsztynie przez pozwanego dostarczonych mu dowodów z dokumentów, świadczy okoliczność powołania się na nie dopiero w apelacji od wyroku tego Sądu. Tymczasem treść tej apelacji przeczy tym twierdzeniom. Nie ma w niej bowiem mowy o żadnych nowych dowodach z dokumentów. W ramach wniosków dowodowych pozwany jako pełnomocnik powoda domagał się przesłuchania przed Sądem Odwoławczym świadków oraz ustalenia etapu postępowania przygotowawczego toczącego się w Prokuraturze Rejonowej O. – P. i nie wskazywał na żadne uprzednio nie przedłożone dokumenty.

Analizując przedmiotową sprawę warto wyeksponować, iż powód na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Olsztynie oświadczył, że jest zadowolony z pracy pełnomocnika i cofnął wniosek o jego zmianę. Świadczy to o tym, iż zaaprobował działania pełnomocnika i przyjętą przez niego koncepcję prowadzenia sprawy.

Ocena postępowania pozwanego w porównaniu z ustalonym wzorcem staranności zawodowej nakazuje przyjąć za trafne wnioski Sądu pierwszej instancji, o dochowaniu przez niego należytej staranności w rozumieniu art. 355

§ 2 kc i w tej sytuacji braku podstaw do przypisania mu odpowiedzialności przewidzianej na podstawie art. 471 kc. Już tylko na marginesie podnieść wypada, iż powód w przedmiotowej sprawie nie wykazał także pozostałych przesłanek odpowiedzialności z art. 471 kc, tj. szkody, jak też adekwatnego związku przyczynowego między szkodą, a podnoszonym przez niego brakiem należytej staranności pełnomocnika. W konsekwencji nie wykazane również zostały przesłanki roszczenia o zadośćuczynienie z art. 445 bądź z art. 448 kc.

Mając powyższe motywy na względzie na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny apelację oddalił orzekając jak w sentencji.